

8 firm dołączyło do Klastra Metrologicznego podczas konferencji „New trends in metrology” w Lublinie

Opublikowane przez : Adam Żeberkiewicz

Konferencja była okazją do promocji Klastra Metrologicznego oraz przystąpienia nowych członków. Swoją akces potwierdziło osiem firm, głównie z Lubelszczyzny.

Wydarzenie, organizowane przez Politechnikę Lubelską, zainaugurował rektor uczelni prof. Zbigniew Pater, który podkreślił, że Polska Unia Metrologiczna ma za zadanie integrację środowiska metrologicznego w kraju.

- Obecnie zrzeszamy 33 jednostki naukowo-badawcze, a duży kongres poświęcony zagadnieniom metrologicznym to kolejny ważny cel, który realizujemy - poinformował.

Bardzo ważną rolę w unii pełni Główny Urząd Miar, który jest również inicjatorem kolejnego istotnego dla polskiej metrologii i przemysłu porozumienia – Klastra Metrologicznego. Prezes GUM, prof. Jacek Semaniak, podkreślił dążenie kierowanej przez siebie instytucji, by stała się znaczącym ośrodkiem naukowo-badawczym.

- Ważnym aspektem naszych starań jest budowa Świętokrzyskiego Kampusu Laboratoryjnego. Wyposaży nas on w unikatowe warunki przeprowadzania pomiarów, ponieważ ważna jest nie tylko aparatura, ale także warunki w jakich odbywa się pomiar - powiedział prezes GUM.

Prof. Jacek Semaniak zwrócił także uwagę, że poza najnowocześniejszą infrastrukturą badawczą liczy się również współpraca i sieciowanie różnych ośrodków.

- Żeby diagnozować nowe obszary z zakresu technologii i funkcjonowania gospodarki, niezbędna jest współpraca ze środowiskami z kraju i zagranicy. Temu służy Polska Unia Metrologiczna, żebyśmy razem budowali pozycję polskiej metrologii. To wszystko będzie tworzyło lepsze warunki pracy i współpracy – przekazał.

W uroczystości wzięł także udział Minister Edukacji i Nauki, Przemysław Czarnek. Jego resort przekazał dotację celową na organizację Polskiej Unii Metrologicznej i konferencji „New Trends in Metrology 2022”.

- Metrologia jest podstawą wszystkich nauk ścisłych, nie ma dziedziny, która odbywa się bez precyzyjnych pomiarów. Mamy w Polsce dobrych metrologów, a Polska Unia Metrologiczna służy temu, żeby skupić ich wokół programów rozwojowych. Bez metrologii nie ma rozwoju w gospodarce, nie ma przyszłości w przemyśle – ocenił szef resortu edukacji i nauki.

Klaster Metrologiczny, to ważna inicjatywa sieciująca nie tylko środowiska naukowe i ośrodki badawcze, ale także przedstawicieli przemysłu i biznesu, którzy bezpośrednio korzystają z najnowocześniejszych rozwiązań polskiej metrologii.

Dariusz Kozak, właściciel firmy Polcomm uważa, że dołączenie do klastra daje jego firmie przewagę konkurencyjną.

- Jesteśmy producentem narzędzi skrawających. Codziennie stosujemy mnóstwo pomiarów metrologicznych przeróżnymi metodami i dołączenie do klastra wprowadzi nas na wyższy poziom i stawia nas w elicie firm z tej branży – poinformował Dariusz Kozak.

Grzegorz Baranowski z firmy AG Technik, która dołączyła do Klastra widzi w tym przedsięwzięciu szansę na poszerzenie wiedzy metrologicznej i

przekazywanie jej później klientom.

- Jesteśmy dostawcą narzędzi skrawających dla klientów, zarówno dużych, jak i mniejszych, z przeróżnych branż. Szczególnie u tych mniejszych widzimy potencjał w dystrybucji wiedzy metrologicznej – stwierdził Grzegorz Baranowski.

Krzysztof Brodzik reprezentujący firmę Prosolutions przekazał, że jego przedsiębiorstwo zainteresował przemysłowy charakter klastra.

- Dzięki drukarkom 3d jesteśmy w stanie wspierać działania pomiarowe, działania w zakresie badania jakości produktów i rozwijać procesy produkcyjne. Przystąpienie do klastra było dla nas naturalnym krokiem naprzód, bo chcemy się rozwijać i poznawać nowe obszary działalności produkcyjnej – powiedział Krzysztof Brodzik.

Wśród przedsiębiorstw, które podpisały umowy o współpracy w ramach klastra były również AZA-Tech, Energoserwis S.A. Lublin, Samar, MJM i Cewar.

- Liczymy na to, że Klaster Metrologiczny, z uwagi na to, że liczba jego uczestników rośnie z miesiąca na miesiąc i wkrótce przekroczy 50, stanie się klastrem kluczowym - prężnym środowiskiem, mogącym starać się o wsparcie w ramach dużych programów np. NCBiR, czy ministerstwa edukacji i nauki, żeby polski przemysł był bardziej konkurencyjny – podsumował prof. Jacek Semaniak.



